
**LOKU PIENIĄDZE
W OSZCZĘDNOŚCIOWYCH
CERTYFIKATACH
SKARBU STANÓW
ZJEDNOCZONYCH**

(U. S. Treasury
Savings Certificate)



W ciągu 5-ciu lat

\$20.50 wzrośnie do \$25, \$82 wzrośnie do \$100,
\$820 do \$1000

Treasury Savings Certificate posiadać są kredytowi i lokatorzy oszczędności i nie obciążają jedyną największą inwestycją na świecie. Pieniądz ich przepadnie w 5 lat od daty wydania, lecz mogą być spłacone w każdym czasie. Po obecnym cenach Treasury Savings Certificate oprocentowane są po stopie 4 procent a półrocznym odliczaniem, o ile trzymamy.

Ważne Pocztami udzielić nam dokładnej informacji albo napiszcie do:
UNITED STATES GOVERNMENT SAVINGS SYSTEM
TREASURY DEPARTMENT, WASHINGTON, D. C.

Kto chce kupić — Kto chce sprzedać DOM lub INTERES
niech się zgłosi do
POKIEGO BIURA REALNOŚCIOWEGO W GREENPOINT
W. WOLANSKI
Telefon: Greenpoint 1022.
111 DUPONT STREET, BROOKLYN, N. Y.
KANIELARIA NOTARIALNA zawiaduje wszelkie sprawy starokrajowe z kwalifikacją konsularną.
WYSTĄPIA PIENIĄDZ do Polski w dolarach i markach. — Sprzedawca
Szyklat na wszystkie cele po cenie konkurencyjnej podwójnych
SPRAWOZDAJAMY RODZINY Z KRAJU.
Wszelkie informacje udzielamy chętnie Rodakom DARMO!

KTO CHCE KUPIĆ KTO CHCE SPRZEDAĆ
Droga, farmy, loty, interesy, sklep, i t. d.
GAWLINSKI & COMPANY
Kupno i sprzedaż nieruchomości. — Kontrakt kupna i sprzedaży.
424 EAST 10th STREET, NEW YORK CITY.

Wiadomości z Polski

PUCK.
Zwinicie szkoły niemieckie
W ostatnich czasach zamknięto tu niemiecką szkołę ewangelicką z powodu zbyt małej frekwencji uczniów. Gdy w roku ubiegłym szkoła liczyła jeszcze 74 wychowanków, obecnie miała ich zaledwie kilkunastu. Jest to namnien obawy poszerzenia się choroby kaszalskiej.

WEJHEROWO
Poświęcenie szkoły polskiej
W ubiegłym tygodniu dokonało w Wejherowie poświęcenia szkoły rolniczej. W kościele katolickim odprawili ks. kanonik Dąbrowski uczęszczał mszę św., a kazanie wygłosił wicypatrón kół rolniczych powiatu Juckie.

**AKTYWA \$107,000,000
DRY DOCK SAVINGS
INSTITUTION**
341 & 3rd Avenues, New York City, N. Y.
Wszystkie depozyty gwarantowane są przez miasto, cofnięcie się 31. Marca, 1923, od wszystkich depozytów opłaconych do tego regulaminu, w wysokości CZTERECH procent rocznie, płatnych od 1 kwietnia 1923 wliczając. Depozyty złożone do 3-go kwietnia wliczając, będą miały prawo do procentu od 1 kwietnia 1923.
ANDREW MILLS, President.
FREDERICK SHERWOOD, Skarbnik.
SAMUEL WINTER, Zarządca.
Present kredytyjny i wypłaty kwartalne.

The Greenwich Savings Bank
16th St. and 6th Ave. New York
Zawiadomienie o procencie kwartalnym
4%
Depozyty złożone do 10-go kwietnia wliczając, będą miały prawo do procentu od 1-go kwietnia.
\$1.00 otwiera rachunek

Central Savings Bank
IN THE CITY OF NEW YORK
RÓG 4ej AVENUE I 144ej ULICY
KWARTALNA DYWIDENDA
PROCENT — CZTERY (4) OD STA
rocznie zostaje wliczony wszystkim depozytorem za ostatnie trzy miesiące, cofnięcie się 31-go marca, 1923, od wszystkich sum opłaconych kontrybucji, nie przewyższających pięciu tysięcy dolarów (\$5,000) i będzie wypłacony w dniu 20 kwietnia, 1923. Depozyty ulokowane w dniu 3-go kwietnia, 1923 roku, procentuują się od 1-go kwietnia, 1923 roku.
A. KOPPEL, 2. Vice Pres.
HUBERT CILLIE, President.
i Skarbnik.

SINE IRA ET STUDIO
(BEZ GNIEWU I UPREDZENIA)

Napisał dla „Nowego Świata” W. K. Morski

Nie zawsze od razu i stanowczo da się powiedzieć, co pora dowolnie grać nie wychodzi, co zagraża rozwojowi i bytowi państwa. Często dopiero po niej historycy wykładają, że coś widać, że ten ten krok tej lub owej grupy był jednym z śmiertelnych ciosów dla organizmu państwowego. Dość wezwać na niebezpieczne liberum veto. Ale są czynniki, które natychmiast rzucały się w oczy jako antypaństwowe i które zdrowe społeczeństwo musi tak jak najprędzej pojąć. Do takich należy zdrada odczynna. Wszelkie narody do czasów zamierzchłych pogardały atakiem pamięć strącały. W Grecji starożytności sprowadzono zdradę i łachy były narodziły Efilas, a nas w Polsce symbolem tym jest i pozostało w wieki Targowica.

Bardzo szkodliwym do zdrady jest świadomość rozbijania jedności narodu w chwilach wielkiego niebezpieczeństwa, kiedy wróg zagroził bytowi państwa i to obywateli, waga sączy samą w społeczeństwie i co gorzej w armii, kto podkopuje w żołnierza zaufanie do swoich wodzów, kto aspeku mu w ucho, że naczelny do wodzów jest w znowu z wrogiem i umyślnie działa na szkodę Polski.

W tym celu należy antypaństwowy i we wszystkich krajach natychmiast podać wojeną podpada. Czynów takich mieliśmy niestety bardzo wiele w czasie naszego bohaterskiego. W tym celu należy antypaństwowy i we wszystkich krajach natychmiast podać wojeną podpada. Czynów takich mieliśmy niestety bardzo wiele w czasie naszego bohaterskiego.

Wraz z hańbieniem głosu państwa sło także coraz rzadziej hańbienie wladz polskich wrode. A uobolek slego się dzialo w Polsce, przyspawalo nie bylo wladz Pilsudskiego, tak ze wpaiano niejako w lud przekonanie, ze najwiekszym wrogiem Polski, najwiekszym zaporą do jej szczytów jest nie kto inny, jak tytyko Josef Pilsudski. Do tego rodzaju systematycznej ciaglej akcji nie mogla posuzac bez skutkow, ze takich innych antypaństwowych społeczeństwo tolerowac nie moze, ani nabyt jakowas dowodzący pakti ostatnich miesiecy.

15,000 angielskich robotników rolnych jeszcze strajkuje

NORWICH. (Anglia) 27 marca. — Wielki strajk który wybuchł w zeszłym tygodniu został częściowo załagodzony z wyjątkiem powiatu Norwich, gdzie przeszło 15,000 robotników dalej strajkuje. Reszta 12,000 zdolała dojść do porozumienia z właścicielami ziemskimi i powróciła do pracy.

Pp. Zaster i Hereny odkryli nowy pierwiastek, który nazwano celium. — Znajduje on 72 miejsce w układzie Mendelejewa.

ROZMAITOŚCI

Majątek pozostawiony przez zmarłego właściciela „Timesa” lorda Nortcliffe’a, wynosił 4 i pół miliony funtów sterlingów. Spadkobiercy jego spłacili rządowi angielskiemu podatek od tego spadku w sumie milion 400 funtów (30 procent.)

Na międzynarodowych pociągach aeroplanowych w Madrycie wszystkie pierwsze nagrody zdołał by aeroplan francuski.

W okolicy Piremont (Belgia) spadł się pod ziemię kosiół.

Pałac w Schoenbrunne pod Wiedniem, ostatnia rezydencja cesarza Franciszka Józefa, był poważnie zagrożony, a częściowo strawił sąsiedzi „Park-Hotel”.

W pałacu sprawiedliwości w Rzymie prezydent powstania kazał zamknąć drzwi prowadzące na plac Cavoura. Ponieważ zamknięcie drzwi utrudniało komunikację adwokatów i prokuratorów, przeto, po uprzednim daniem upomnienia się o otwarcie, zainteresowani udali się w liczbie 300 osób aby drzwi wyważyć siłą. Spotkali się jednak z oporem uprzedzonej o zamachu policji. Adwokat powrócił do sali i ogłosił strajk. Pod groźbą strajku drzwi otworzono, ale adwokat postanowił ukarać na taktacyjnego prezydenta i strajkować od środy do soboty zeszłego tygodnia.

Trzy obrazy Rafaela zabrawane przez żołnierzy austriackich z pałacu hr. Taero w Gorycji odnaleziono obecnie w pewnego handlarza starzyny w Genui.

Zacznijcie kupować teraz
MAGNOLIA
STAR MILK
I SKŁADAJCIE NALEPKI NA WARTOŚCIOWE PREMJE
Kupując po jednym z adreśsu na drzewku starożytności na listewkach lub znaczku „Opłacił się składowy sklepik”

Szynki NA ŚWIĘTA! Kielbasy
P. STASIUK
RÓG 7-EJ UL. 118 FIRST AVE., NEW YORK
Polecam Szanownym Rodakom najlepsze wyroby masarskie, jak również wyrób mięsa wędzonego, ciętłego, baraniny i drobiu, PRZYJMUJĘ SPECJALNE ZAMÓWIENIA NA ŚWIĘTA — RÓWNIEŻ DOSTARCZAM DO DOMU
EXTRA SPECJALNE KIELBASY I SZYNKI NA ŚWIĘTA
Rzetelna obsługa i przystępna cena
Z szacunkiem
P. STASIUK

Piekarze w Moguncji sprzedają bułki po 100 mk. niemieckich papierowych — albo za niklową pięciopięciogówkę.
1-go marca nastąpiło uroczyste otwarcie francusko - amerykańskiego twarzystwa do walki z rakim.
W Hiszpanji mają postawić pomnik Cervantesowi w mieście Toboso, w miejscowości skąd pochodził młody synna Dulcinea.

SWOJO SWEGO! Mam zaszczyt zawiadomić Szanownego Publiczności, że trzech rok latniejca
GROSIERNA I BUCZERNIA
POSIADA ZAWSZE ŚWIEŻY TOWAR NA SKŁADZIE PO CENACH PRZYSTĘPNYCH.
J. WIŚNIEWSKI
347 EAST 23rd STREET, NEW YORK CITY
TELEFON: GRAMERY 1297.

Chesterfield PAPIEROSY
„Reklama słuszną, to pewnie, jak strzał!”
One Zadawalają
Paczka wykazuje to Smak potwierdza to Sprzedaż dowodzi to
LLOYD & MYERS TOBACCO CO.

SNY ZDLAWIONE

Napisał
FRANCISZEK FRĄCZEK

(Ciąg dalszy).

— Dzioł, ja myślałam, że byłeś mężczyzną. Teraz widzisz, że jesteś jeszcze smarkaczem. Przecież się, gdy dostaniesz w tę gazetę.

Nie rzekł ani słowa. Podniósł rewolwer z ziemi. Zmierzył go nienawistnym wzrokiem, wyszedł trzaskając drzwiami na pożegnanie.

Ma usiadła wyczerpana. Podparła rękami głowę i dała wolność szatanom, którzy w piekielny sposób zabrali się do jej duszy.

Więć o śniarzym rabunku rozszala się po mieście. Podziwiano odwagę i spryt bandytów — i równocześnie śmiano się serdecznie, że bank nabrał złodziei na kawal. Zwykła bowiem eskorta bankowa niosła fałszywą walizkę, którą Dzioł zdołał wywrwać powalizując w bramie bankowej jednego z mężczyzn kułakiem, a postrzałem drugiego, zaś właściwa walizka została doręczona w nowy nieznanym złodziejskim sposobie.

Pościg za złodziejami skończył się katastrofą amatorów. Szofertujący ugodzony kulą w płuca stracił równowagę, a rozszedziony samojazd rozbijający się w drzazgi za bit na miejscu drugiego pasażera.

Dzięki temu tylko wypadkowi Dzioł z Elą zdołał uciec.

Opinia publiczna oburzała się. Gdzie była policja? — pytano się powszechnie. Sześć policji dał odpowiedź, iż pilnowano tylko właściwych doręczycieli pieniężnych, iż jest już na tropie bandytów, że dzięki doklamemu opisowi ich rysów dostanie ich w ręce nieudolnie.

Na dowód swej sprawności podał, że mają w areszcie właściciela automobilu o skarżonego o współudział w zbrodni.

Naturalnie, po takim zamieszaniu pojęć i faktów — Dzioł i Ela, choć zawiedzeni w nadziejach, ale — czuli się bezpieczni.

XVII.

Upłynęła już doba a Dzioł nie zajął jeszcze do swej połowicy.

Prócz niewytłomaczonych zdzwień Ela pociągała ogarniać rozpacz. Głównie Dzioł wyglądał nie na zwykły żart. Powód gniewu wyobrażała sobie inny z zasady. Sprzecząco po nieudanym rabunku wyglądała tylko na pokrywę i nie wystarczała być przyczyną większego od niej skutku.

W każdym razie postanowiła wybiadać rzecz o podstaw.

Poszła w odwiedziny do domu Okońskich.

Okońska zmierzyla ją oczyma na przywitanie i nie nie odpowiadając odwróciła się pogardliwie.

Wrózba była zła. Ale Ela nabrała sztucznej wesołości i robiąc miew cukrzankę u dała, jakoby nie wiedziała o całej gnataninie.

— Jak się macie matko? — Ozwała się troskliwie po angielsku i przystąpiła poruszając niecierpliwie nogą.

Okońska, która mimo ćwierćwiekowego pobytu w Ameryce, rozumiała po angielsku zaledwie pigię przez dziesiątą, odwróciła się gwałtownie i mając syna na myśli, odwróciła konglomerat słów:

— Dzioła nie ma w haucie! Nie badruj mię, bo nie mam czasu!

— A gdzie jest? Właśnie chciałam się z nim widzieć.

Okońska wyprostowała się i podparła bokami swej figury łokciami pokławiła głowę ze zdziwienia i odparła:

— A co ty masz za interes do niego?

— Jest przecież moim narzeczonym!

— Kto? Dzioł? Zkrejzowałeś dziesięć! Nie tak on będzie miał, jak ty? O, fajniejszy i stateczny. Pfu! Nie taka jemu wiereć!

Znała Ela charakter Okońki dobrze. Z zimną krwią i grzecznie pociągła starą za język:

— To dobrze. Ciesz się, że Dzioł ma już inną. Zapewne polską?

— A już, że nie frajczuszka, jak ty!

— W takim razie musi tu mieszkać, gdzieś niedaleko?

— Pewnie, że niedaleko, bo na piątą się udaj.

— I musi mieć piękne polskie imię?

— Rozumiesz, że ładne, bo Zosia się wola, a nie tak dzwinić, jak ty! — z dumą opowiadała Okońska.

(Ciąg dalszy nastąpi).

EUGENJUSZ MAŁACZEWSKI

KOŃ NA WZGÓRZU

(Ciąg dalszy)

Świat malowany złotem słońcem, błękitnym niebem, rosą i zieloną trawą wydawał mi się czemś wstrętne, niby jedną wielką zgłoszczą. Siedząc na drabinie wozu, kiwałem się, jak rabin na modlitwie, a głowa co raz leciała w jakąś straszną przepaść.

Ocknął mi głos Horypny:

— Przesłan że wozic żydów, wyskrob-ko. Złaż z wozu i bierz się do roboty. Małusim synek, białocuzka, nemej na mi-ko skazenoj smerti...

Zeskoczyłem posłusznie na ziemię.

Wetknął mi do ręki kosę. Skomenderowa-ł:

— Z Bohom. Zaczynaj.

Pierwszy raz w życiu trzymałem w rękach kosę. Lecz poczułem, że jest lekka i w dłoniach leży wcale wygodnie i poręcz-nie, nieczem karabin. To mi dodało otuchy. Nie świeci garnki lepią. Otrząsnąłem z po-woi rzeszki snu, inteligentnie spróbowa-łem palcem ostrą, rozkraczylem nogi, aby pewniej stał i wzniosłem kosę z takim ro-żmachem, jakbych głowę miał komu skosić od jednego ciosu.

Szacli i kose djabli wzjęli, jak gdyby nie ze stali ją zrobiono, lecz z kruchej szkła. Ażem się zdziwił, tak mi łatwo z tem poszło. Przy kosidzie został jakoś ułomek ostrza, nie dłuższy nad kilka cali. Reszta tkwiła w ziemi, wbiła głęboko.

Zbrakło mi jednak czasu na podziwia-nie samego siebie. Horypna, bowiem, spa-ła na mnie, jak jastrząb gołębia porywa-jąca, żelazną garścią złapała za twarz i przez długą chwilę tłukła zawzięcie osobę moją o ziemię, jak dzieki w polu na robo-tach jesienichy tłuką wykopany gru-kiem, by go otrząsnąć z nalepy gruntu.

Spędziwszy w ten sposób pierwszy gniew, wyłożyła mi następnie głowę między swe kolana, które do Stupów Herkulesowych snadnie można przyrównać, i zaczęła w bezbronne siedzenie moje wrzeplić dłońmi twardą, jak kijanką do prania bielizny, nie-liczącą ilość potężnych klapsów. Miałem się spyszna. Teraz śmiech mnie porwa, gdy opowiadam, lecz wówczas, wierząc, mi, czulem się głęboko tam dotknięty.

Po wymierzeniu kary za złąmaną ko-ś, Horypna usiadła w trawie, wsparła głowę na rękach i kołysząc się w ramionach, jąła rozowdzieć gorzkie żale, iż nawiązała sobie na szyję taki nieprzewidywany, jak i kosztowny kłopot. Po południu zabrała się do kosy sama z nową kosą w rękę, na mnie zdawczy grabienie i przetrząsanie po-kośców.

Taki się zaczął mój tydzień miodowy. W ciągu paru pierwszych dni pojmno mi zóćia a karmiono szturchankami. Horyp- na od świtu do wieczora była w uosposobie-niu więcej, niż ciernikiem, wymawiając mi na każdym kroku darmozjadztwo, riedło-stwo i pospolitą głupotę. Dopiero z nadej-ściem nocy stawała się czulszą, a nawet tak- czułą, iż ogarnęła mnie obawa, że stopni-je w krótkim czasie, jak świeczka, palęca się z obu końców jednocześnie.

O ucieczce z tej niewoli babskiej nie było co myśleć. Horypna pilnowała mi w oba oczy we dnie i w nocy, nie odcho-dząc od mego boku nawet w tych krótkich chwi-łach, kiedy człowiek dorosły wystydlwie zwykły szukać ścisłego odosobnienia. A gdy bym nawet zdołał zmilczyć czynność mej straż-niczki, toby i tak uciekć niedaleko, gdyż wie-ć, w której mi wzięziono, była pilnowa- na nieustannie przez warty chłopięcy w o- bawie przed spodziewanym najściem pol-skiego wojska.

Od pierwszego spotkania, Horypny się bałem, teraz zacząłem jej nienawidzić. Tłukła mi z powodem i bez powodu. Była to propositu nieczekana sadystka, szukają- ca wciąż okazji, chociażby najbłahszej, by- leby tylko móż zneć się nademną. Niech o tem zaświadczy zdarzenie następujące.

Jednej nocy wybrałymi się paś konie na zbożach, porastających dworskie grun- ta. Wierzećzaliśmy pod gołem niebem. Na trzech rozstawnionych tykach, związa- nych powrotem u góry, Horypna zawie-śła w kołie ukraiński „kulisz“, smakowitą rzadką kaszę z krup hreczanych i ze skwa- rek, których dodaje się tyle, co i kaszy. Prócz nas dwojga nie było nikogo na polu, szerokiemi i rozpostartymi, niby step be-żu- dny. Po ugotowaniu „kulisza“, kociot po- stawiliśmy między sobą na ziemi i sięgnęli- smy do parciej torby, w której leżał chleb i drewniane tyki.

(Ciąg dalszy nastąpi).

PHILADELPHIA

DR. FRANCISZEK TRYGAR
1111 RICHMOND ST.
PHILADELPHIA, PA.
Godziny ofisowe:
do 10 rano
2 do 4 po południu,
do 5 wieczór
W Niedziele do 10 rano i do 5 wiecz.

CO OZNACZA SŁOWO ZADOWOLENIE

Wielką cześć ludzi nie pojmuje właściwego znaczenia słowa „Zadowolenie“.

Według opinii najznakomitszych me- tow nauki i me- tow sztuki w tym kraju, „Zadowolenie“ jest najwyż- szym dobrem w życiu człowieka.

Jeżeli człowiek odpowiednio żyje, od- powiednio pracuje, odpowiednio za- kupuje zapotrzbowane swoje konie- cne do życia i czuje z tego wszyst- kiego zadowolenie, dopiast on najwy- szego celu w życiu. Tym celem jest właśnie „Zadowolenie“.

Naturalnie niemożliwym jest być zadowolonym ze wszystkiego, ponie- waż w rzeczywistości są różnait- sze stopnie zadowolenia. Najwyż- szemu zadowoleniu uogólnie czło- wiekowi, nie zadowoleni bogactw. Są jednak pewne okoliczności w życiu, które zadowalają w równym mierz- cie bogatego jak i biednego. Najwy- szą przyjemnością, jaką natura ob- darzyła człowieka, jest tyto, gdy on przyczynia się do uspokojenia ner- wów człowieka i powoduje u niego za- dowanie i spokoje.

Romałże się redukuje tytoniu do pa- lenia. Najwięcej jednak ulubione są papierosy, których specjalnie jeden gatunek zadowoli tak bogatego, jak i biednego. Przez „Zadowolenie“ w sto- sunku do papierosów trzeba zrozumieć, że zawierają one odpowiedni tyto, że są nalezycie opakowa- ne, same świetnie i sprzedawane po umiarkowanej cenie. Papierosy „Cigarette“ czynią zadowolenie wszel- kiej wymagania i to jest powodem dlaczego zadowolenie w Ameryce po- wiada: „One Zadowalają“. Abyś zrozumieć, co to słowa znacza, mu- szesz spróbować „Cigarette“. Kup pacz- kę, spróbuj, a sam się o tem przekonasz.

Miasto Kansas opodatkowało gazoline

KANSAS CITY, Mo., 28 marca. — Rada miasta Kansas City naleyła je- den cent podatku na każdy galon ga- zoline, benzyny i nafty transportowa- ny ulicami miasta Kansas City.

ASPIRYNA

Powiedz „Bayer“ i dopomi- naj się

Dopoki nie robiszsz nazwy „Bayer“ na paczce lub na table- cie nie otrzymasz prawdziwego Bayera wyrobu przepisywanego przez lekarzy, przez przeto dwa- dzieścia dwa lata i uznano go prze- mijno, jako doskonały na:

Neuralgia Ból głowy

Ból zębny Lumbago

Ból uszu Reumatyzm

Zapalenie Ból, Ból,

Przyjmując tylko „Bayer“ pa- czkę, która zawiera odpowiednie instrukcje. Wygodne pudełko z 12 tabletkami kosztuje kilka cen- tów. Aplikacje również sprzedaje ją (flakoniki z 24 i 100 tabletki- ma). Aspiyna jest marką ochron- na wyrobów Bayera Monopoli- zarciści Salicylicy.

Pod konto: Stany Nowy York

Jeżeli Wasz kto okradł, oszukał lub skrzywdził, jeżeli macie nie- porozumienie w małżeństwie, zgłoszcie się do

Zawładaniom niniejszem, iż pre- zentuję wam

William Lazarek

29 EAST 7TH STREET

POLSKI DETEKTIV

Moja specjalność: sprawy po ca- tych Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie.

W BAZOŚĆ POLACY!

BIURO DETEKTIVSKIE

LAZAREK

Pod konto: Stany Nowy York

Jeżeli Wasz kto okradł, oszukał lub skrzywdził, jeżeli macie nie- porozumienie w małżeństwie, zgłoszcie się do

Zawładaniom niniejszem, iż pre- zentuję wam

William Lazarek

29 EAST 7TH STREET

POLSKI DETEKTIV

Moja specjalność: sprawy po ca- tych Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie.

W BAZOŚĆ POLACY!

BIURO DETEKTIVSKIE

LAZAREK

Pod konto: Stany Nowy York

Jeżeli Wasz kto okradł, oszukał lub skrzywdził, jeżeli macie nie- porozumienie w małżeństwie, zgłoszcie się do

Zawładaniom niniejszem, iż pre- zentuję wam

William Lazarek

29 EAST 7TH STREET

POLSKI DETEKTIV

Moja specjalność: sprawy po ca- tych Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie.

W BAZOŚĆ POLACY!

BIURO DETEKTIVSKIE

LAZAREK

Pod konto: Stany Nowy York

Jeżeli Wasz kto okradł, oszukał lub skrzywdził, jeżeli macie nie- porozumienie w małżeństwie, zgłoszcie się do

Zawładaniom niniejszem, iż pre- zentuję wam

William Lazarek

29 EAST 7TH STREET

POLSKI DETEKTIV

DO POLSKICH TOWARZYSTW I POLONJI W BROOKLYNIE I OKOLICY!

W niedzielę, dnia 8-go kwiet- nia, w sali Domu Narodowego, 261-7 Driggs Ave., odbędzie się uroczysty Obchód ku czci Tadeu- sza Kościuszki, bohatera dwóch światów.

Komitet Obchodów Narodo- wych Związanych Polskich Towar- zystw w Brooklynie, dołożył wszelkich starań, aby uroczystość ta, wypadła jak najokazalej.

Przemawiać będą nasi najwy- bitniejsi mówcy, a także kapitan Gutowski, niedawno przybyły z Polski.

Na program złoży się występ chórow, solistów i piękne żywe o- brazy.

Początek o godzinie 6-iej wiecz- no. Wstęp wolny!

Bywalcie i Obywateli! Spelnij- my obowiazek prawdy! W Pol- skich, zlozmy hold bohaterowi Na- rodów Polskich, Tadeuszowi Ko- ściuszce!

PARAFJA POL.-NAR.-KATOLICA ZMARTWYCHWSTANIA

Porządek nabożeństw w Wielkim Tygodniu:

We czwartek o godzinie 10-iej rano, w piątek o godz. 10-iej rano i o godz. 7-30 wieczorem. W sob- otę o godz. 8-iej rano. W Niedzie- le Wielkanocną o 6-iej rano i o 10-iej rano; niezmierzono nie bę- dzie. W Poniedziałek Wielkanoc- ny o godz. 10 rano suma, niezmier- zo o godz. 8-iej wieczorem. Do ko- ściółki wstęp wolny.

Zapraszamy wszystkich para- fjan i sympatyków, a także zycmy- my wszystkim Rodakom Polakom i Polkom Wesołego Alleluia! Ks. F. Lachmajer, proboszcz.

614 Leonard St.

Kościół mieści się pod 678 Leonard St. pomiędzy Meserole Ave. i Calver St., w Greenpoint.

W piątek, 30-go marca w Domu Narodowym, 261 Driggs Ave.

W niedzielę, dnia 8-go kwiet- nia, w sali Domu Narodowego, 261-7 Driggs Ave., odbędzie się uroczysty Obchód ku czci Tadeu- sza Kościuszki, bohatera dwóch światów.

Komitet Obchodów Narodo- wych Związanych Polskich Towar- zystw w Brooklynie, dołożył wszelkich starań, aby uroczystość ta, wypadła jak najokazalej.

Przemawiać będą nasi najwy- bitniejsi mówcy, a także kapitan Gutowski, niedawno przybyły z Polski.

Na program złoży się występ chórow, solistów i piękne żywe o- brazy.

Początek o godzinie 6-iej wiecz- no. Wstęp wolny!

Bywalcie i Obywateli! Spelnij- my obowiazek prawdy! W Pol- skich, zlozmy hold bohaterowi Na- rodów Polskich, Tadeuszowi Ko- ściuszce!

Komitet Obchodów Narodo- wych Związanych Polskich Towar- zystw w Brooklynie, dołożył wszelkich starań, aby uroczystość ta, wypadła jak najokazalej.

Przemawiać będą nasi najwy- bitniejsi mówcy, a także kapitan Gutowski, niedawno przybyły z Polski.

Na program złoży się występ chórow, solistów i piękne żywe o- brazy.

Początek o godzinie 6-iej wiecz- no. Wstęp wolny!

Bywalcie i Obywateli! Spelnij- my obowiazek prawdy! W Pol- skich, zlozmy hold bohaterowi Na- rodów Polskich, Tadeuszowi Ko- ściuszce!

Komitet Obchodów Narodo- wych Związanych Polskich Towar- zystw w Brooklynie, dołożył wszelkich starań, aby uroczystość ta, wypadła jak najokazalej.

Przemawiać będą nasi najwy- bitniejsi mówcy, a także kapitan Gutowski, niedawno przybyły z Polski.

Na program złoży się występ chórow, solistów i piękne żywe o- brazy.

Początek o godzinie 6-iej wiecz- no. Wstęp wolny!

Bywalcie i Obywateli! Spelnij- my obowiazek prawdy! W Pol- skich, zlozmy hold bohaterowi Na- rodów Polskich, Tadeuszowi Ko- ściuszce!

Komitet Obchodów Narodo- wych Związanych Polskich Towar- zystw w Brooklynie, dołożył wszelkich starań, aby uroczystość ta, wypadła jak najokazalej.

Przemawiać będą nasi najwy- bitniejsi mówcy, a także kapitan Gutowski, niedawno przybyły z Polski.

Na program złoży się występ chórow, solistów i piękne żywe o- brazy.

Początek o godzinie 6-iej wiecz- no. Wstęp wolny!

Bywalcie i Obywateli! Spelnij- my obowiazek prawdy! W Pol- skich, zlozmy hold bohaterowi Na- rodów Polskich, Tadeuszowi Ko- ściuszce!

Komitet Obchodów Narodo- wych Związanych Polskich Towar- zystw w Brooklynie, dołożył wszelkich starań, aby uroczystość ta, wypadła jak najokazalej.

Przemawiać będą nasi najwy- bitniejsi mówcy, a także kapitan Gutowski, niedawno przybyły z Polski.

Na program złoży się występ chórow, solistów i piękne żywe o- brazy.

Początek o godzinie 6-iej wiecz- no. Wstęp wolny!

Bywalcie i Obywateli! Spelnij- my obowiazek prawdy! W Pol- skich, zlozmy hold bohaterowi Na- rodów Polskich, Tadeuszowi Ko- ściuszce!

ARESZTOWANA



Rose Fulton z Brooklyna została aresztowana pod zarzutem wpo- życzenia zbrodni

Zatem szanowni towarzysze i to- warzystki sądzę, że nie zapomniecie sta- wieć dnia 31-go marca na posiedze- niu kwartale Pol. Rob. Kasy Cho- rych. Sprawy nader ważne; obec- ności wszystkich konieczna.

Za P. R. K. CH. Od. 26ty.

Jan Kowalski,

97 Nassau Ave., Brooklyn

8-go kwietnia Towa. Pań Pol- skich „Wanda“ urządziła był w so- kolni, dnia 14-go, zaś Towa. Hary- kowa Sienkiewicza czyni podob- nie.

TOW. MŁODZIEŻY POLSKIEJ „WOLNOŚĆ“ W GREENPOINT

Niniejszem podaję do wiado- mości członków, że miesięczno- nadzwyczajne posiedzenie odbę- dzie się w czwartek, dnia 29-go marca b. r., o godz. 8-iej wiecz- no, w Domu Narodowym przy Driggs Ave.

Obecność każdego członka jest konieczną z powodu ważnych spraw, które będą omawiane na przyszłym posiedzeniu.

Wstęp wolny.

Upraszam się o liczne przybycie.

KOMITEET.

W sprawie organizacji

piekarny

Piekarnie Polacy w New Yorku są obecnie zdeorganizowani. Znaczną ilość posiadają bez pracy. Przed laty Polacy mieli swój oddział, liczący do 300 członków. Integr. nieprzyjaciół polskiego oddziału doprowadził naj- pierdo do połączenia się z Independent Union, a w końcu prawie do rozbicia. Sytuacja taka nadal trwa i nie ma. Konieczność ściślejszej organizacji pieka- rzy Polaków, rozumie każdy Polak, ale niema inifiltryacji, niema dostatecz- nej energii do przeprowadzenia te- go lub innego planu.

Weteran unijny ob. P. Bramowski poinformował „Nowy Świat“, że tera- z jest dogodny moment dla Polak- ów, aby się zebrali i sprawy organizacyj- ne omówili. Znaczną ilość piekarzy są- gotowi, bo sądzą sobie sprawę, że nie solidarnie czyni ich przedmiotem wy- zysku ze strony innych narodowości.

Zebrańie zwołane jest na sobotę 31- go marca o godzinie 2-iej po południu do Domu Narodowego, 261 Driggs ave. w Brooklynie.

Jedyną to dzień, w którym piekarze mają chwilę czasu wolnego ze wzglę- du na Wielkanocne święta.

Polacy piekarze, którzy zdają so- bie sprawę, że robić stają się tu- jem dla innych, a zorganizowani być chcą, powołują się na to, że proszeni są o przybycie na zebranie.

POSIEDZENIE

Posiedzenie Komitetu Obcho- dów Narodowych Związanych Pol- skich Towarzystw w Greenpoint, odbędzie się we czwartek dnia 29- go b. r., o godzinie 8-iej wieczorem.

